

W lipcu o 5% spadła liczba nowych aut kupowanych przez Polaków, a aż o 11% ich produkcja w Polsce. Spadek (o ponad 8%) notuje też rynek aut używanych, oznacza to m.in., że Polacy dłużej jeżdżą tym, co już mają. Poprosiliśmy ekspertów ogólnopolskiej sieci motoryzacyjnej ProfiAuto.pl o kilka praktycznych rad, jak eksploatować samochód, żeby dłużej był sprawny

Często, wbrew oczekiwaniom nabywcy używanego samochodu, zakup takiego pojazdu to dopiero początek wydatków z nim związanych.

- Nie znaczy to oczywiście, że należy szybko udać się do salonu dilerskiego po nowy pojazd, należy jednak mieć świadomość czekających nas na początku kosztów. Trzeba je po prostu wkalkulować w cenę kupowanego pojazdu – mówi Bogumił Papierniok, ekspert ProfiAuto.pl, sieci motoryzacyjnej zrzeszającej sprzedawców części i niezależne warsztaty motoryzacyjne w 200 miastach Polski.

Które części trzeba z reguły wymienić po zakupie, które najszybciej się zużywają?

Części samochodowe możemy podzielić na dwie grupy: te, które trzeba na pewno wymienić, i te, które mogą poczekać pod warunkiem, że przegląd techniczny nie wykaże inaczej.

Do pierwszej grupy należy zaliczyć:

- olej + filtr oleju,
- filtry powietrza i paliwa,
- pasek rozrządu wraz z napinaczami i pompą wody, jeśli jest napędzana paskiem rozrządu,
- świece zapłonowe lub żarowe,
- płyn w układzie chłodzenia (najczęściej nie wymieniany nigdy...).
- Elementy te należy wymienić niezależnie od tego, co twierdzi sprzedający samochód, chyba, że jest dowód wymiany tych części w postaci wpisu do książki pojazdu z pieczętkami serwisu – radzi Bogumił Papierniok.

Dodaje, że taki przegląd należy potraktować poważnie, bo usterka każdej z wyżej wymienionych części spowodowana ich zbyt długą eksploatacją, naraża nas na niewspółmiernie wysokie (w stosunku do jej ceny) koszty napraw silnika.

Ponadto nie da się zweryfikować stanu technicznego tych części poprzez proste oględziny.

W drugiej grupie znajdują się te części, które jesteśmy w stanie zdiagnozować podczas badania technicznego samochodu. Badanie takie należy przeprowadzić przed zakupem samochodu. Są to:

- układ hamulcowy: klocki, tarcze, bębny, szczęki, cylinderki plus wymiana płynu hamulcowego,
- zawieszenie: sworznie, drążki, tuleje wahaczy, gumy stabilizatorów,
- przegląd klimatyzacji z filtrem kabinowym powietrza,
- pasek alternatora z napinaczem,
- amortyzatory w przypadku, jeśli przebieg pojazdu jest wyższy niż 100 tys. km lub jeśli badanie wykaże ich zużycie.

Średni koszt części z I grupy dla auta VW Golf IV 1.9 TDI, 2000-2005, 101 KM, przy zastosowaniu dobrych, markowych produktów spełniających normy części oryginalnej wg Wytycznych GVO, to ok. 1 300 zł. Dla II grupy: 2 300,- zł.

Naprawa których części jest bardziej kosztowna?

Najdroższe naprawy czekają nas w przypadku usterek silników wysokoprężnych, szczególnie z technologią Common Rail.

- Jeśli więc w samochodzie z silnikiem Diesla zaobserwujemy nadmierne dymienie podczas rozruchu i przyspieszania, trudności z rozruchem, należy przypuszczać, że zużyte są drogie elementy układu wtryskowego. Koszty regeneracji lub wymiany mogą sięgać kilku tysięcy złotych – mówi Witold Rogowski, ekspert ProfiAuto.pl.

Równie drogą naprawą będzie wymiana turbosprężarki, zarówno w samochodach z silnikiem benzynowym jak i wysokoprężnym. Usterkę turbosprężarki trudniej też zdiagnozować „na oko”.

- Konieczne jest tu użycie testera diagnostycznego, co zresztą polecam wykonać w każdym samochodzie przed zakupem. Pewnym objawem problemów ze sprężarką może być brak odczuwalnego przyspieszenia, większej mocy silnika, po przekroczeniu dwóch do dwóch i pół tysiąca obrotów na minutę – radzi Witold Rogowski.

Jakie zaniedbania w naprawach mogą mieć najgorsze skutki?

Najgorszy „skutek” zaniedbań w serwisowaniu pojazdu to oczywiście wpływ na bezpieczeństwo nasze i innych. Eksploatacja pojazdu z niesprawnymi amortyzatorami, układem kierowniczym z luzami, niesprawnym układem hamulcowym (np. nie wymieniony płyn hamulcowy traci odporność na temperaturę i może się nam zagotować podczas intensywnego hamowania, co powoduje nagły spadek siły hamowania niemal do zera).

Natomiast „oszczędności” na wymianie elementów rozrządu, takich jak pasek, napinacz czy często pomijana pompa wody, doprowadzą do zniszczenia drogich elementów mechanicznych silnika, tłoków, zaworów, wałka rozrządu itd.

Które ze starszych modeli aut są uważane za mniej awaryjne?

Jak z przekąsem mawiają warsztatowcy niezniszczalne auta skończyły się wraz z odejściem Golfa II i Mercedesa W124.

- Niestety, reguła jest taka, że im nowocześniejszy samochód, z co raz większą ilością elektroniki pokładowej tym większa jest jego zawodność – mówi Bogumił Papierniok.

Dodaje, że Doświadczenia firm flotowych mówią, iż jednym z lepszych modeli był Ford Focus II 1.8 TDCI oraz Mondeo 2.0 TDCI, natomiast niezależne badania np. na rynku niemieckim niezmiennie wykazują jako najmniej awaryjne auta marki Toyota.

- Polscy konsumenci niezmienną atencją otaczają wyroby ze znaczkiem VW, jak Golf, czy Passat i zapewne nie jest to postępowanie bezpodstawne – mówi ekspert ProfiAuto.pl.

Które auta mają tanie części zamienne?

Najtańsze pod względem napraw są najbardziej popularne marki w naszym kraju. Z pewnością są to takie modele jak Opel Astra II i III, VW Golf do IV generacji, Ford Focus I i II, starsze modele Forda Mondeo. Nieco droższe mogą być części do samochodów francuskich, Peugeot, Renault, Citroen.

- Nie należy natomiast obawiać się samochodów japońskich i koreańskich, gdyż mamy tu bogaty wybór dostawców, zarówno producentów części na wyposażenie oryginalne, jak i na rynek niezależny – mówi Bogumił Papierniok. Najdroższe części to na pewno te, do droższych marek, nawet Mercedes klasy A, nie wspominając o dużych autach klasy SUV, czy też Jeep, Land Rover itp.

Jak starzeje się auto?

Jakie części i płyny należy wymieniać w aucie niezależnie od przebiegu pojazdu:

- płyn hamulcowy - co 2 lata;
- płyn chłodniczy - maksymalnie co 5 lat lub wcześniej, jeśli po sprawdzeniu odporności na zamarzanie okaże się on niższa niż -20 st. C;
- olej silnikowy z filtrem - co roku lub wcześniej, jeśli tak wynika z przebiegu i zaleceń producenta pojazdu;
- wycieraczki lub ich pióra - maksymalnie co 2 lata, w praktyce lepiej co roku;
- pasek rozrządu i alternatora - maksymalnie co 5 lat niezależnie od przebiegu;
- opony po 10 latach na pewno nadają się do wyrzucenia ze względu na starzenie się gumy (oczywiście zazwyczaj zużyją się szybciej);
- cylinderki hamulcowe - po 5 latach zapewne trzeba będzie je wymienić z powodu starzenia się uszczeltek.

Biuro Prasowe ProfiAuto